



PUCZ JAKO MIT ZAŁOŻYCIELSKI

FILARY IDEOLOGICZNE NOWEJ TURCJI

Mateusz Chudziak

PUNKT WIDZENIA

NUMER 66
WARSZAWA
PAŹDZIERNIK 2017

PUCZ JAKO MIT ZAŁOŻYCIELSKI

FILARY IDEOLOGICZNE NOWEJ TURCJI

Mateusz Chudziak



OSW |

CENTRE FOR EASTERN STUDIES
OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH im. **Marka Karpia**

© Copyright by Ośrodek Studiów Wschodnich
im. Marka Karpia / Centre for Eastern Studies

Redakcja merytoryczna
Adam Eberhardt, Krzysztof Strachota

Redakcja
Katarzyna Kazimierska

Współpraca
Halina Kowalczyk, Anna Łabuszewska

Opracowanie graficzne
PARA-BUCH

DTP
GroupMedia

Zdjęcie na okładce
thomas koch, shutterstock.com

WYDAWCA

Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia
Centre for Eastern Studies

ul. Koszykowa 6a, Warszawa
Tel.: + 48 /22/ 525 80 00
Fax: + 48 /22/ 525 80 40
osw.waw.pl

ISBN 978-83-65827-12-8

Spis treści

TEZY /5

WSTĘP /7

I. RZĄDY AKP JAKO PRZEBUDOWA TURCJI KEMALISTOWSKIEJ /9

- 1. Demokratyzacja i upodmiotowienie społeczeństwa /10**
- 2. W stronę redefinicji tożsamościowej /12**

II. NIEUDANY PUCZ JAKO MIT ZAŁOŻYCIELSKI NOWEJ TURCJI /17

- 1. Pucz obrócony w mit polityczny /17**
- 2. Pucz 15 lipca – wersja oficjalna /19**
- 3. Co wynika z wersji oficjalnej? /21**
- 4. Rabia – Nowa Turcja w czterech palcach /25**

III. FILARY NOWEJ TURCJI /27

- 1. Filar pierwszy: Naród /28**
- 2. Filar drugi: Państwo /34**
- 3. Filar trzeci: Przywódca /37**
- 4. Filar czwarty: walka o lepsze jutro /41**

IV. WNIOSKI I PERSPEKTYWY /44

TEZY

- Od 2002 roku rządząca Turcją Partia Sprawiedliwości i Rozwoju (AKP) prowadzi rewolucyjną w swoim charakterze przebudowę Republiki Tureckiej. Proces ten ma bardzo dynamiczny charakter: w latach 2002–2016 przebudowa państwa była niekonsekwentna, dodatkowo w warstwie ideowej odwoływano się do szerokiego spektrum idei, działania władz napotykały zaś opór ze strony rozmaitych środowisk. Załamanie się puczu z 15 lipca 2016 roku stanowi jednak cezurę w najnowszej historii Turcji. Zmiany, jakie się wówczas rozpoczęły, mają nieodwracalny charakter, zaś prowadzona budowa Nowej Turcji zyskała nowy impuls.
- Najważniejszymi konsekwencjami nieudanego zamachu stanu są konsolidacja władzy w rękach prezydenta Recepta Tayyipa Erdoğana, mobilizacja jego zaplecza społecznego, a także wykrystalizowanie się kanonu fundamentalnych dla Nowej Turcji wartości. Nieudany pucz można uznać za mit założycielski, ponieważ stanowi on powszechne i emocjonalne doświadczenie społeczne, czym daje władzom nowy mandat do rządzenia.
- Mit polityczny 2016 roku kończy okres pragmatycznego odwoływania się do szerokiego spektrum idei. Ustala bowiem precyzyjny kanon wartości przyświecających Nowej Turcji. Jej filarami są zarówno idee wprowadzone do powszechnego obiegu za rządów AKP, jak i zinterpretowane na nowo dziedzictwo nowoczesnej Turcji. Żywotność nowego kanonu idei została potwierdzona podczas kampanii przed referendum konstytucyjnym w kwietniu 2017 roku oraz w samym głosowaniu. Nowo utworzony kanon wartości jest spójny, czytelny i atrakcyjny dla społeczeństwa. Opozycja nie wypracowała dotąd żadnej alternatywnej wersji wydarzeń z 15 lipca 2016 roku ani też kontrpropozycji tożsamościowej, a ponadto pozostaje bezradna wobec zawłaszczenia własnych wartości przez AKP. Dla władzy Erdoğana nie ma dziś realnej alternatywy politycznej.

- Dla Zachodu Turcja po nieudanym puczu staje się jeszcze trudniejszym partnerem. Jej mit założycielski zawiera w sobie silny nurt antyzachodni i antyliberalny, oparty na wodzowskim systemie władzy. Nie oznacza to jednak, że Turcja realizująca taki model państwa w sposób automatyczny staje się bliskim sojusznikiem innych państw antyzachodnich (jak Rosja, Iran) i tworzy z nimi konkurencyjny wobec Zachodu obóz. W tym wymiarze Turcja podkreśla przede wszystkim swoją własną suwerenność, ponadto nie szuka punktów odniesienia w innych państwach. Stanowi bowiem wzór sama dla siebie.

WSTĘP

Niniejsze opracowanie stanowi autorską próbę rekonstrukcji ideowych podstaw Republiki Tureckiej, przechodzącej od 2002 roku głęboką transformację pod rządami Partii Sprawiedliwości i Rozwoju (AKP). Transformacja ta na poziomie ideowym weszła w decydujący etap po zamachu stanu z 15 lipca 2016 roku, udaremnionym przez zwolenników rządu. Pucz jest traktowany jako nowoczesny mit polityczny, który służy władzom do budowania całościowej opowieści o rządzonej przez nie Turcji oraz do definiowania fundamentalnych wartości i tożsamości państwa.

Rozumienie nowoczesnego mitu politycznego zaczerpnięto z klasycznej pracy Ernsta Cassirera, który wychodząc od definicji mitu jako „uosobionego pragnienia zbiorowego”, stwierdza, że mit to „emocja obrócona w obraz”. Dodatkowo najistotniejszą cechą takich nowoczesnych mitów politycznych jest fakt tworzenia ich przez przywódców, którzy w swoich działaniach mających na celu określenie charakteru i tożsamości państwa łączą elementy myślenia emocjonalnego, irracjonalnego z umiejętnością ich świadomego i zręcznego wykorzystania. Tworzenie całościowej opowieści o państwie nie może być pozostawione przypadkowi¹.

Wykorzystując powyższe rozumienie mitu politycznego, w prezentowanej pracy podjęto próbę przedstawienia, w jaki sposób w ciągu ostatniego roku władze tureckie uzbrojone w mit puczu świadomie wykorzystywały rzeczywiste emocje i traumę obywateli, aby ustanowić kanoniczną opowieść o Nowej Turcji.

W tekście omówione zostały kolejno ideowy aspekt rządów AKP w latach 2002–2016, kiedy to partia odwoływała się do szerokiego spektrum idei w sposób pragmatyczny, następnie sam pucz jako mit polityczny, zasadniczą zaś częścią analizy jest omówienie

¹ E. Cassirer, *Mit państwa*, przeł. A. Staniewska, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2006, s. 312–313.

podstaw ideowych Nowej Turcji. Do analizy, obok zebranej literatury, wykorzystano dostępne w Internecie materiały prasowe i filmy, opracowania na temat puczu będące odzwierciedleniem oficjalnej narracji, a także informacje uzyskane podczas wyjazdów studyjnych do Turcji.

I. RZĄDY AKP JAKO PRZEBUDOWA TURCJI KEMALISTOWSKIEJ

Dojście do władzy w 2002 roku wywodzącej się z tradycji politycznego islamu Partii Sprawiedliwości i Rozwoju (Adalet ve Kalkınma Partisi – AKP) można uznać za jedną z najistotniejszych cezur w dziejach nowoczesnego państwa tureckiego. Partia utworzona rok wcześniej uzyskała większość parlamentarną i samodzielnie sformowała rząd, co zdarzyło się w Turcji po raz pierwszy od wyborów w 1987 roku². Absolutnym *novum* było uzyskanie większości parlamentarnej przez ugrupowanie kontynuujące tradycje środowisk otwarcie kontestujących laicki charakter Republiki (jedną z ich ostatnich politycznych emanacji była zdelegalizowana w 1998 roku Partia Dobrobytu – Refah Partisi). AKP odcięła się od tradycji politycznego islamu, tworząc inkluzywną siłę polityczną, otwartą również na osoby o poglądach liberalnych, będące w kontrze do starych elit kemalistowskich. Partia przedstawiała się jako muzułmańska wersja chadecji, traktując islam jako źródło inspiracji. Muzułmańską religijność i konserwatyzm łączyła z prorynkową orientacją obecnej dotychczas na tureckiej scenie politycznej centroprawicy.

Partia Sprawiedliwości i Rozwoju, wygrywając wszystkie kolejne wybory od 2002 roku, rozpoczęła wciąż niezakończony proces gruntownej przebudowy Republiki Tureckiej³. Na skutek tej przebudowy doszło do tak fundamentalnych zmian, jak demontaż kemalistowskiego establishmentu na czele z armią oraz podlegającymi jej strukturami bezpieczeństwa, stopniowa wymiana elit politycznych, urzędniczych, gospodarczych, a do pewnego stop-

² Do parlamentu obok AKP (która zdobyła 32% głosów) weszła tylko Republikańska Partia Ludowa (CHP), co oznaczało, że w Wielkim Zgromadzeniu Narodowym Turcji nie znalazła się żadna partia, która zasiadała w nim podczas poprzedniej kadencji. Taki wynik i późniejszy podział mandatów możliwy był dzięki ordynacji, w której próg wyborczy wynosi 10%.

³ Por. M. Matusiak, Wielki skok. Turcja pod władzą Erdoğana, *Punkt Widzenia OSW*, 27.05.2015, https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/pw_51_pl_wielki-skok_net.pdf

nia również środowisk opiniotwórczych. Ponadto AKP wprowadziła szereg reform demokratyzujących państwo, oficjalnie rozpoczęła negocjacje akcesyjne z Unią Europejską. Wszystkich tych zmian władze tureckie dokonywały, odwołując się do całej palety idei – od demokratyzacji i dowartościowania mas społecznych aż po rehabilitację islamu jako najistotniejszego składnika kultury tureckiej. Oznacza to, że w wymiarze ideowym AKP pozostawała przede wszystkim pragmatyczna, a tworzony na nowo porządek nie miał jasno skryształizowanych założeń ideowych. Te zostały zebrane, wyrażone i ujęte w swoisty kanon dopiero na skutek nieudanego wojskowego puczu z 15 lipca 2016 roku.

1. Demokratyzacja i upodmiotowienie społeczeństwa

W dyskursie obowiązującym na początku rządów AKP kwestią kluczową była demokratyzacja państwa. Wobec tego fundamentalną zmianę stanowiło odejście od oficjalnej wersji nacjonalizmu definiującego naród turecki jako świecką wspólnotę etniczną związaną z państwem⁴ na rzecz koncepcji bardziej pojemnej – obywatelskiej, której spoiwem jest islam. Na poziomie fundamentów ideowych państwa doszło ponadto do zwrotu, w którym zarzucono obowiązujący dotychczas model modernizacji (oznaczającej wybiórczą westernizację, choć nie wyrażaną *expressis verbis*). W ramach tego modelu konserwatywne masy, pozbawione kapitału społecznego, kulturowego oraz ekonomicznego, były przedmiotem odgórnie narzuconej modernizacji prowadzonej przez „oświecone” elity⁵. Za rządów AKP dowartościowane zosta-

⁴ Takie rozumienie wspólnoty narodowej ugruntowało się w pierwszych latach istnienia Republiki. Szerzej zob. S. Cagaptay, *Islam, Secularism and Nationalism in Modern Turkey: Who Is a Turk?*, Routledge, Londyn, Nowy Jork 2006.

⁵ Na wyczerpanie się tego modelu, uznawanego za modernizację odgórnią, wskazywano już w połowie lat 90. XX wieku. Por. Ç. Keyder, *Whither the project of modernity? Turkey in the 1990s*, [w:] S. Bozdoğan, R. Kasaba (eds.), *Rethinking Modernity and National Identity in Turkey*, University of Washington Press, Seattle 1997, s. 37–52. Z drugiej strony, AKP dowartościowując społeczeństwo i dążąc do emancypacji upośledzonych dotąd grup, sama stworzyła model modernizacji, który również miał odgórny charakter.

ło społeczeństwo, które odąd miało stać się istotnym podmiotem tureckiej polityki.

W tym samym demokratyzacyjnym duchu dokonywano zmian w instytucjonalnym porządku Republiki. Jako państwo kandydujące do członkostwa w Unii Europejskiej Turcja stopniowo zaczęła ograniczać pozycję armii. Wojsko zaś niemal od początku rządów AKP było nastawione wobec nowego rządu wrogo i groziło interwencją, widząc w tej partii zagrożenie dla laickiego charakteru Republiki. Armia turecka bowiem, tradycyjnie od lat 60. XX wieku, pełniła funkcję „strażnika świeckości” i recenzenta klasy politycznej. Do bezpośredniej ingerencji dochodziło czterokrotnie – w 1960 i 1980 roku były to zamachy stanu, w 1971 oraz 1997 roku zmuszano rząd do dymisji. Momentem decydującym w procesie demokratyzacji państwa i ustanawiania cywilnej kontroli nad siłami zbrojnymi okazała się konfrontacja, do jakiej doszło podczas wyboru Abdullaha Güla na prezydenta w 2007 roku. Kryzys polityczny, którego przejawem było tzw. e-memorandum⁶ wystosowane przez wojsko grożące interwencją, zakończył się bojkotem głosowania nad wyborem prezydenta przez opozycję i rozpisaniem przyspieszonych wyborów, które AKP ponownie wygrała. Odnowienie społecznej legitymacji przez partię rządzącą pozwoliło we współpracy z Partią Ruchu Nacjonalistycznego (Milliyetçi Hareket Partisi – MHP) uzyskać parlamentarne *quorum*⁷ i wybrać ostatecznie Güla. To zaś utorowało drogę do przeprowadzenia dwóch pokazowych procesów w sprawach rzekomych spisków Balyoz

⁶ Por. K. Öktem, *Turkey Since 1989: Angry Nation*, Zed Books, London & New York 2011, s. 153–154. Tekst tzw. e-memorandum w języku tureckim: https://tr.wikisource.org/wiki/T%C3%BCrk_Genelkurmay_Ba%C5%9Fkanl%C4%B1%C4%9F%C4%B1_27_Nisan_2007_tarihli_bas%C4%B1n_a%C3%A7%C4%B1klamas%C4%B1

⁷ Kwestia niezbędnych dwóch trzecich głosów w parlamencie stała się przedmiotem ogromnych kontrowersji już przy pierwszej próbie wyboru Güla. Po pierwszym głosowaniu Trybunał Konstytucyjny orzekł nieważność wyboru prezydenta z uwagi na brak *quorum*, mimo iż dotąd zasada ta nie funkcjonowała. Decyzja Trybunału miała charakter polityczny i wynikała z nacisków armii oraz polityków świeckiej opozycji. W kolejnej próbie, już po wyborach i z wymaganą większością AKP przeforsowała swoją kandydaturę. Por. K. Öktem, *op. cit.*, s. 153.

i Ergenekon, w których wojskowi mieli planować obalenie rządu. Działania te władze prowadziły we współpracy z Ruchem Fethullaha Gülena – emigracyjnego kaznodziei i biznesmena, którego wpływy objęły za rządów AKP kluczowe instytucje państwa, jak wymiar sprawiedliwości i struktury MSW (zob. Ruch Fethullaha Gülena, s. 15). W obu procesach na długoletnie kary pozbawienia wolności skazano kilkuset członków najwyższego dowództwa sił zbrojnych, a w 2013 roku znowelizowano ustawę o służbie w Tureckich Siłach Zbrojnych, której zapisy armia interpretowała jako dające jej prawo do interwencji⁸. Prowadzona pod hasłami demokratyzacji walka z armią przyniosła zatem poważne podważenie jej pozycji oraz zmieniła jeden z kluczowych elementów Republiki, jakim była kuratela wojska nad klasą polityczną.

2. W stronę redefinicji tożsamościowej

Wśród zmian, jakie zaszły w Turcji pod rządami AKP w warstwie ideowej, do kluczowych należało rozpoczęcie żmudnego procesu redefinicji tureckiej tożsamości narodowej. Zasadniczo AKP przez cały okres swoich rządów nie kontestowała ideologicznych założeń Republiki Tureckiej, jednak kładła większy niż jakikolwiek inny rząd nacisk na muzułmańską tożsamość Turcji. Budowa ideowych podstaw odbywała się poprzez nawiązania do wcześniej istniejących koncepcji. Kluczową z nich była tzw. synteza turecko-islamska, mająca od początku lat 80. status półoficjalnej ideologii państwowej. Jej celem było pogodzenie etnicznej tożsamości tureckiej z islamem⁹. W myśl tej koncepcji

⁸ J. Wódka, Relacje cywilno-wojskowe. Aspekty instytucjonalne, [w:] *Idem* (red.), „Nowa” Turcja. Aspekty polityczne, gospodarcze i społeczne, ISP PAN, Warszawa 2015, s. 128.

⁹ „Synteza turecko-islamska” stanowiła kontynuację mitów historycznych stworzonych w latach 30. przez kemalistowską historiografię, która zaczęła szukać korzeni narodu tureckiego w starożytnej Azji Centralnej, po to by obniżyć rangę Imperium Osmańskiego. W latach 70. zaś zaczęto koncepcję tę uzupełniać o komponent islamski, co znalazło wyraz w szkolnym nauczaniu historii. Por. E. Copeaux, *Tarih Ders Kitaplarında (1931-1993) Türk Tarih Tezinden Türk-İslâm Sentezine*, Çev. A. Berktaş, İ. Yayınları, Stambuł 2013.

na tożsamość turecką składa się zarówno dziedzictwo historyczne narodu tureckiego, którego korzenie sięgają starożytnych państw istniejących w Azji Centralnej, jak i islam, wyznawany przez przytłaczającą większość Turków. Ustanowienie takiej oficjalnej wizji historii wynikało z kalkulacji armii rządzącej w latach 1980–1983 i miało na celu zrównoważenie wpływów lewicy (m.in. pod rządami armii wprowadzono obowiązkowe nauczanie religii do szkół). Taka polityka tożsamościowa kontynuowana była przez konserwatywnego premiera, a w latach 1989–1993 prezydenta Turguta Özala i przyczyniła się do stopniowej emancypacji środowisk religijnych. O ile jednak za rządów wojska, a potem Özala miało to wymiar instrumentalny¹⁰, o tyle za rządów AKP idea dowartościowania islamu była silnie zinternalizowana przez klasę rządzącą, co stanowiło zasadnicze *novum* w polityce tureckiej.

Członkowie rządzącej partii oraz jej najpotężniejszy sojusznik w postaci masowego Ruchu Fethullaha Gülena wywodzili się z kręgów głęboko religijnych¹¹. Dodatkowym czynnikiem umacniającym legitymizację oraz czyniącym wiarygodną ich narrację tożsamościową było to, iż pochodzili z konserwatywnych mas zwanych „czarnymi Turkami”¹². Wraz z mnożącymi się przeszkodami w negocjacjach akcesyjnych z UE nowe elity zaczęły stopniowo lanso-

¹⁰ Özal był pierwszym w historii Turcji prezydentem, który odbył pielgrzymkę do Mekki. Jego religijność, skądinąd odbierana jako szczerą, kontrastowała ze sposobem bycia jego żony Semry – ostentacyjnie pokazującej się ze szklanką whisky i palącej cygara. Z punktu widzenia armii i świeckiego establishmentu religijność prezydenta nie stanowiła jednak zagrożenia. Por. M. Heper, *Islam, Conservatism, and Democracy in Turkey: Comparing Turgut Özal and Recep Tayyip Erdoğan*, *Insight Turkey*, Vol. 15, No. 2, 2013, s. 141–156.

¹¹ Obecny prezydent Erdoğan, podobnie jak Özal, związany był z bractwem Nakşibandijja (tur. Nakşibendi). Zob. M. Heper, *Islam...*, *op. cit.*

¹² W opozycji do tzw. białych Turków wywodzących się z elit osmańskich, które utrzymały swoją dominującą pozycję w Republice. Zob. J. White, *Muslim Nationalism and the New Turks*, Princeton University Press, Princeton and Oxford 2014, s. 46–48. Alternatywny podział to społeczne „centrum” i „peryferie”. Zob. Ş. Mardin, *Center-Periphery Relations: A Key to Turkish Politics?*, *Daedalus*, Vol. 102, No. 1, Post-Traditional Societies (Winter, 1973), s. 169–190.

wać projekt tożsamościowy ujęty w ramy koncepcji „neosmanizmu”. Zakładał on pełną rehabilitację dyskredytowanego przez Republikę Imperium Osmańskiego, a także otwarcie się Turcji na świat zewnętrzny. Ostatni z tych elementów jawnie kontrastował z izolacjonizmem Turcji kemalistowskiej. Legitymację władz dodatkowo wzmocniły poprawa sytuacji ekonomicznej, skok cywilizacyjny i w konsekwencji otwarcie nowych dróg awansu społecznego dla wcześniej upośledzonej części społeczeństwa.

Proces stopniowej i gruntownej redefinicji tożsamościowej, jaki dokonuje się w tworzonej od 2002 roku Nowej Turcji, można uznać za rewolucyjny (pod względem głębokości zmian, nie zaś ich gwałtowności). Nowe elity umocniły się do tego stopnia, że ewentualna restauracja Republiki w kształcie, jaki miała ona przed rządami AKP, jest właściwie niemożliwa. Nie oznacza to, że hegemonia rządzącej partii oraz osobista władza samego Erdoğan (prezydenta od 2014 roku) pozostawały niezagrożone. W 2013 roku nastąpił rozłam w elitach, czego przejawem było ujawnienie przez powiązanych z Ruchem Gülena prokuratorów afery korupcyjnej obciążającej Erdoğan (wówczas premiera) oraz ministrów jego rządu. Kolejną odsłoną konfliktu pomiędzy AKP a środowiskiem jej dawnego sojusznika był nieudany pucz wojskowy z 15 lipca 2016 roku, w którym część armii, wedle władz powiązana z Gülenem, podjęła próbę obalenia rządu.

Konsekwencją nieudanego puczu były kolejne, ale bezprecedensowe w swojej skali czystki w wojsku, aparacie państwowym oraz sektorze edukacji¹³. W wymiarze ideowym natomiast pucz pozwalał zebrać w jedną spójną opowieść idee, którymi AKP żonglowała dotychczas, prowadząc pragmatyczną politykę i realnie zmieniając państwo na poziomie instytucjonalnym. Rewolucyjne i nieodwracalne zmiany zyskały w puczu wymiar mityczny. Ponieważ zaś wydarzenia z 15 lipca 2016 roku stanowiły wstrząs dla

¹³ Około 50 tys. aresztowanych, ponad 100 tys. osób zwolnionych z pracy, zamknięto około 2 tys. placówek edukacyjnych i fundacji.

większości społeczeństwa, charakter puczu jako mitu założycielskiego nowego porządku został wzmocniony – dotknął bowiem realnie przeżytych silnych emocji. Jest to cezura w budowie Nowej Turcji oraz punkt, od którego nie ma powrotu – wydaje się, że ostatecznie zdyskredytowana została alternatywa w postaci rządów wojska, a jako największe zagrożenie zdefiniowane zostało środowisko dawnego sojusznika władz.

Ruch Fethullaha Gülena (Cemaat)

Ruch skupiony wokół tureckiego kaznodziei Fethullaha Gülena (ur. 1941). Nie ma oficjalnej struktury, niemniej działa w sposób skoordynowany. Działalność Ruchu obejmuje takie obszary, jak: edukacja (do 2016 roku placówki oświatowe Cemaatu rozlokowane były w ponad 180 państwach), biznes (należały do niego banki oraz całe holdingi wraz ze spółkami kontrolującymi podmioty działające w sektorze medialnym) oraz polityka. Korzenie Ruchu sięgają lat 70. i 80. XX wieku.

Cemaat ma charakter religijno-społeczny. Postuluje odnowę religijną i moralną, ale także tolerancję, dialog międzyreligijny, gospodarkę rynkową oraz demokrację liberalną. Jego działalność w Turcji miała na celu przede wszystkim wykształcenie nowoczesnych muzułmańskich elit, aktywnych politycznie, społecznie i gospodarczo, zdolnych transformować Republikę Turecką. W latach 2002–2013 Ruch działał w bliskim sojuszu z AKP. Jego członkowie pracowali w aparacie państwowym (urzędy, sądownictwo, struktury MSW). W ścisłej współpracy z władzami prokuratorzy i sędziowie związani z Cemaatem przeprowadzili procesy Ergenekon i Balyoz (w latach 2008–2012), które zakończyły się usunięciem ze służby lub skazaniem na długoletnie kary pozbawienia wolności odpowiednio 254 i 325 wysokich rangą oficerów, a także biznesmenów i funkcjonariuszy służby cywilnej. W 2016 roku Sąd Najwyższy orzekł, że oba procesy miały charakter pokazowy, a materiał dowodowy spreparowano.

W grudniu 2013 roku doszło do otwartego konfliktu między Cemaatem a rządem AKP. Rozłam nastąpił w wyniku narastającej w Ruchu frustracji będącej wynikiem postępującej dominacji Erdoğan w państwie. Związani z Gülenem prokuratorzy ujawnili skandal korupcyjny, w który zamieszani byli ministrowie rządu, na czele którego stał wówczas Erdoğan. Oskarżenia o korupcję wysuwano również pod adresem samego szefa rządu i jego syna. Od tego czasu władze tureckie bezwzględnie zwalczają Ruch (m.in. w 2015 i na początku 2016 roku objęto zarządem komisarycznym należące do Cemaatu dwa holdingi i przejęto największy w kraju dziennik *Zaman*). Krótco przed nieudanym puczem z 15 lipca 2016 roku sztab generalny miał informować władze o kilkuset osobach z korpusu oficerskiego zidentyfikowanych jako sympatycy Gülena. Kulminacyjnym momentem tej walki były wydarzenia 15 lipca.

Gülen od 1999 roku przebywa w Stanach Zjednoczonych. Jego nauki stanowią syntezę sufizmu i nacjonalizmu tureckiego. Członkostwo w Ruchu jest nieformalne, opiera się na wierności naukom przywódcy oraz posłuszeństwie wobec osób usytuowanych wyżej w hierarchii Ruchu. Jego członkowie na ogół pochodzą z niższych warstw społeczeństwa, zaś wstąpienie do Ruchu dawało możliwość zdobycia edukacji i ułatwienia kariery zawodowej. Zobowiązani są do przekazywania 10% swoich dochodów na rzecz wspólnoty. Świeccy i zachodni krytycy zarzucają Cemaatowi posiadanie ukrytej agendy, w ramach której Ruch miałby dążyć do zniesienia laickiego charakteru Republiki Tureckiej, a także antysemityzm. Władze tureckie uznają Cemaat za organizację terrorystyczną (Fethullahçı Terror Örgütü - FETÖ), która przez wiele lat tworzyła „równoległe państwo”. Według islamistycznych krytyków Ruchu, środowisko to sympatyzuje z Izraelem i stanowi realne narzędzie w polityce USA wobec Turcji.

II. NIEUDANY PUCZ JAKO MIT ZAŁOŻYCIELSKI NOWEJ TURCJI

1. Pucz obrócony w mit polityczny

Przeprowadzona 15 lipca 2016 roku przez część sił zbrojnych próba obalenia rządu Erdoğan stanowi najpoważniejszy wstrząs w polityce tureckiej od momentu poprzedniego zamachu stanu w 1980 roku. Rezultatem nieudanego puczu było gwałtowne nasilenie trwającej walki politycznej. Wokół puczu narosło zaś wiele kontrowersji¹⁴. W kontekście omawianej tu transformacji Turcji pod rządami AKP najważniejsza jest oficjalna wersja zajść, promowana przez władze. W niej bowiem ukazuje się mityczny charakter wydarzeń z lipca 2016 roku, które stają się symbolicznymi narodzinami Nowej Turcji. Nieudany pucz ma być najważniejszą cezurą w przebudowie państwa oraz jego redefinicji tożsamościowej.

Zajścia z lipca 2016 roku stają się mitem politycznym w wyniku przypisania im określonych znaczeń oraz budowania przez Erdoğan i jego otoczenie oficjalnej narracji dotyczącej realnie przeżytych emocji związanych z przynależnością do wspólnoty narodowej, a także stosunkiem do państwa tureckiego. Obraz wspólnoty, świadomie budowany na tych wydarzeniach, spełnia definicję nowoczesnego mitu politycznego przedstawioną we wstępie. Po pierwsze, masowe emocje oraz poniesiona ofiara przekształcone zostały w konkretny obraz, kanoniczną opo-

¹⁴ Brakuje twardych dowodów na inspirację samego Gülena, mimo że udział jego sympatyków zdaje się nie podlegać dyskusji. Świecka opozycja ponadto ekspozowała niejasne wątki w śledztwie, twierdząc nawet, że pucz mógł odbywać się za wiedzą władz i być przez nie kontrolowany. W najbardziej otwarty sposób czynił to lider Republikańskiej Partii Ludowej (CHP) Kemal Kılıçdaroğlu. Kwestię tę jako pierwszy podnosił on przede wszystkim na użytek trwającej kampanii przed referendum w sprawie ustanowienia systemu prezydenckiego, niemniej był to pierwszy akt otwartej kontestacji lansowanej przez władze wersji wydarzeń. Zob. R. Arslan, Kılıçdaroğlu: 15 Temmuz kontrollü darbe girişimidir, *BBC Türkçe*, 2.04.2017, <http://www.bbc.com/turkce/haberler-turkiye-39478777>

wieść, w której zawarta jest wizja państwa, narodu, przywództwa oraz znaczenie suwerenności. Wszystko to tworzy czytelną wizję Turcji gruntownie przebudowanej pod rządami AKP. Po drugie, w tworzeniu takiej wizji kluczowe są narzędzia, jakimi dysponuje władza: kontrolowane przez nią media czy możliwość organizowania wielotysięcznych wieców, podczas których rządzący (przede wszystkim prezydent) wchodzą w kontakt ze swoimi zwolennikami. W ten sposób manifestuje się zwarta wspólnota władz i społeczeństwa połączonych wspólnym heroicznym doświadczeniem. Prezydent Erdoğan wraz z całą elitą rządzącą może zostać uznany za przywódcę, który zręcznie zarządza masowymi emocjami.

Mit powstrzymanego puczu staje się mitem założycielskim, ponieważ definiuje podstawowe wartości, na których ufundowany jest tworzony od 2002 roku porządek. Wartości definiowane są w oparciu o konkretne wydarzenia, do jakich doszło w ciągu jednej nocy. Zawarte są w nich heroizm i ofiara. Wszystko to w kolejnych miesiącach po puczu znalazło wyraz w licznych upamiętnieniach, takich jak postery ze zdjęciami zabitych na ulicach miast, zmiany nazw mostu Bosforskiego w Stambule i stacji metra Kızılay w Ankarze na Męczenników 15 Lipca, czy wreszcie usunięcie pomnika Atatürka w Rize (skąd pochodzi rodzina Erdoğan) i plan zastąpienia go pomnikiem poległych¹⁵.

Według oficjalnej narracji w czasie nieudanego puczu obroniono to, co należy uznać za niepodważalne wartości oraz zasadnicze zdobycze budowanej Nowej Turcji. Należą do nich: demokracja (obroniono legalnie wybrany rząd), suwerenność narodu (lud wy-

¹⁵ Przypadek ten nie oznacza jeszcze systemowej kampanii wymierzonej w stale obecne w tureckiej przestrzeni publicznej wizerunki Atatürka, niemniej fakt takiej zamiany w mieście pochodzenia obecnego prezydenta można traktować jako zapowiedź zmian w polityce pamięci lub co najmniej test dla kierunku przeprowadzanych reform w tym obszarze. Rize'de Atatürk anıtı kaldırıldı, yerine '15 Temmuz Şehitler' anıtı konulacak, *Diken*, 22.12.2016, <http://www.diken.com.tr/rizede-ataturk-aniti-kaldirildi-yerine-15-temmuz-sehitler-aniti-konulacak/>

szedł na ulice i sam obronił swoją podmiotowość), prawomocność przywództwa (posiada je wyłącznie Erdoğan, który stanął na czele społeczeństwa), awans cywilizacyjny (który zostałyby zniweczone przez zamachowców realizujących partykularne interesy), wreszcie ojczyzna i naród (ściśle ze sobą powiązane i tradycyjnie podlegające w Turcji silnej sakralizacji). W ten sposób w micie puczu ujawniają się obrońcy i wrogowie Nowej Turcji. Unicestwienie spisku wymagało poniesienia ofiary, jednocześnie jednak pozwoliło na przystąpienie do ostatecznego ustalenia, czym jest budowany porządek.

2. Pucz 15 lipca – wersja oficjalna

Oficjalna wersja wydarzeń z 15 lipca 2016 roku w swojej warstwie faktograficznej nie odbiega zasadniczo od tego, co zostało zrekonstruowane na podstawie niezależnych źródeł. Mityczny wymiar puczu i jego upadku przejawia się zaś w oficjalnej interpretacji propagowanej zarówno przez władze w rozmaitych wypowiedziach, jak i przez prorządowe media¹⁶. Wersja ta, ustalona w tygodniach bezpośrednio po nieudanej próbie przejęcia władzy, utrwaliła się i od tego czasu podlega jedynie kosmetycznym korektom.

W oficjalnej narracji pucz rozpoczął się w piątek 15 lipca. Około godz. 16 do sztabu generalnego dotarła informacja o planowanym spisku. Puczyści działali w pośpiechu, gdyż ich plany zostały wykryte przez Narodową Organizację Wywiadowczą (MIT), stąd zasadnicze działania rozpoczęły się około godziny 22, nie zaś w nocy, jak planowano. Zamachowcy zajęli strategiczne lokalizacje Stambułu i Ankary, takie jak mosty na Bosforze, lotnisko im. Atatürka w Stambule, a także obiekty sztabu generalnego w An-

¹⁶ Za przykład mogą tutaj posłużyć m.in. następujące opracowania: July 15: Gülenist Coup Attempt, Report, Daily Sabah Center for Policy Studies, Issue 3, July 2016, <http://i.tmgrup.com.tr/dailysabah/2016/08/04/f4594dbedf4fa8-a47c-d2a3a83b67ba/1470290089676.pdf>, Temmuz 2016. Dakika Dakika FETÖ'nün Darbe Girişimi, Anadolu Ajansı 2016 (wydane we współpracy z Tureckimi Liniami Lotniczymi).

karze. Przestrzeń powietrzną dwóch największych miast w Turcji kontrolowały jednostki zbuntowanych sił powietrznych. Dodatkowo ostrzelano obiekty wojskowe w Ankarze, siedzibę wywiadu, a także wzięto jako zakładnika szefa sztabu. Około północy puczyści wtargnęli do budynku państwowej telewizji TRT, gdzie zmusili spikerkę do przeczytania oświadczenia nowo ukonstytuowanej Rady na rzecz Pokoju w Ojczyźnie (Yurtta Sulh Konseyi)¹⁷.

Argumentacja puczystów sprowadzała się do tego, że pod rządami obecnych władz w sposób systematyczny i permanentny łamany jest porządek prawny Republiki. Rządy AKP – ich zdaniem – prowadzą do postępującej erozji państwa oraz stanowią zagrożenie dla zasady laickości Republiki oraz całości porządku prawnego, ponadto antagonizują społeczeństwo, wzmacniając właśnie na tle wyznaniowym i etnicznym, wreszcie przynoszą wewnętrzną destabilizację, czego przejawem jest rozprzestrzenianie się terroryzmu¹⁸. Powołana Rada miała stanąć zaś, w retoryce puczystów, na straży wszystkich tych wartości, które zostały zdeptane pod rządami AKP. Sama, reprezentując wartości o charakterze uniwersalnym, postępuje w myśl zasady wprowadzonej przez założyciela Republiki Tureckiej Mustafę Kemala Atatürka „Pokój w Ojczyźnie, Pokój w Świecie” (Yurtta Sulh, Cihan’da Sulh), skąd zaczerpnęła swoją nazwę¹⁹.

Próba przejęcia rządów została udaremniowana w wyniku masowej mobilizacji zwolenników władz. Wpłynęło na nią dramatyczne orędzie wygłoszone przez prezydenta za pośrednictwem telefonu komórkowego, wkrótce po ucieczce z kurortu Marmaris, gdzie

¹⁷ Zob. <https://www.youtube.com/watch?v=QF3ngGDZT64>

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ Nazwa, podobnie jak przytaczana maksyma, stanowiła nawiązanie do pierwszych lat istnienia Republiki. Wyrażone były one bowiem w języku tureckim z czasów sprzed reformy językowej, co w zamierzeniu puczystów miało wzmacniać symboliczny wymiar ich działań. Fundamentalne zasady i wartości Republiki Tureckiej miały swą „najczystsza” formę przyjąć właśnie w pierwszych latach jej istnienia.

spędzał urlop²⁰. Wedle oficjalnej narracji, prezydent opuścił hotel zaledwie 15 minut przed wtargnięciem puczystów, którzy mieli go pojmać. Dodatkowe wezwania do wyjścia na ulice ogłoszono z minaretów w największych miastach w Turcji. Już wtedy informowano, że pucz jest dziełem nie całej armii, a jedynie jej zbuntowanej części, która działa z inspiracji Ruchu Gülena – obecnie arcywroga Erdoğan. Apel, w którym prezydent wezwał cały naród do obrony przed spiskowcami, doprowadził do wyjścia na ulice mas sprzeciwiających się puczystom. W ten sposób żołnierze będący wykonawcami poleceń organizatorów puczu zostali postawieni przed koniecznością strzelania do własnych obywateli.

W wyniku próby przejęcia władzy śmierć poniosło 249 osób, a ponad 2 tys. zostało rannych, puczyści zbombardowali ponadto parlament, w którym zebrali się deputowani wszystkich partii politycznych. Każde z ugrupowań natychmiast potępiło pucz, zaś sami żołnierze, stopniowo rozbrajani przez protestujące tłumy, zaczęli się poddawać. Próba zamachu stanu ostatecznie została zakończona nad ranem 16 lipca, a około godziny 8 wypuszczono przetrzymywanego szefa sztabu. Pojedyncze ogniska rebelii tliły się jeszcze przez kilkadziesiąt godzin w bazach w miastach wschodniej Turcji (Malatya i Kars), z których miano wspomagać działania w Stambule i Ankarze.

3. Co wynika z wersji oficjalnej?

Dokonująca się od 2002 roku gruntowna przebudowa tureckiego państwa oraz wprost z niej wynikające dowartościowanie społeczeństwa odbywały się dotychczas w drodze dynamicznego, ale żmudnego procesu, swoistej „pasywnej rewolucji”²¹. Zmiana do-

²⁰ Nagranie apelu Erdoğan: <https://www.youtube.com/watch?v=D4D56eTJJI>

²¹ Proces ten zauważony został już pod koniec poprzedniej dekady, kiedy widoczne stały się zmiany wynikające z upodmiotowienia niższych, zasadniczo konserwatywnych i religijnych warstw społeczeństwa tureckiego. Zmiany te wynikały z mobilizacji religijnych środowisk przez AKP i zaszły zarówno na poziomie symbolicznym, jak i w wyniku pełnego wejścia Turcji w mechanizmy

konująca się w drodze permanentnej walki politycznej, procesów społecznych i ekonomicznych, jakie zaszły w ostatnich piętnastu latach, nie mogła zostać wyrażona w formie konkretnego zwrotnego wydarzenia, które symbolizowałoby drogę, jaką przeszła Turcja, a wraz z nią jej społeczeństwo, od momentu dojścia AKP do władzy. Bezpośrednio po zdławieniu puczu sam Erdoğan nazwał go „darem od Boga”, co można zinterpretować jako wieloznaczną konstatację, niemniej najistotniejsze w interesującym nas kontekście jest to, że zdławiony zamach stanu ostatecznie zdyskredytował wroga i dostarczył władzom konkretny symbol ich walki o Nową Turcję oraz możliwość zebrania fundamentalnych idei, na których ma się ona opierać. Idee te to przede wszystkim jedność państwa i narodu, nierozdzielalność z nimi związane przywództwo, retoryczna wrogość wobec Zachodu, a przede wszystkim jasno zdefiniowany wróg wewnętrzny.

Oficjalna wersja puczu przedstawia wydarzenia z 15 lipca jako przede wszystkim rebelię niewielkiej części wojska, która przeprowadzona została w pośpiechu, co wynikało z wykrycia spisku przez MIT. Grupa ta działała z inspiracji Gülena, który w razie powodzenia miał planować triumfalny powrót z emigracji w USA, identyczny jak przyjazd ajatollaha Ruhollaha Chomejniego do Iranu w 1979 roku²². Fakt, że Gülen przebywa na stałe w Pensylwanii, a Waszyngton odmawia jego ekstradycji, wzmacnia dodatkowo antyzachodni wymiar rządowej retoryki, co z kolei stanowi istotną składową mitu założycielskiego Nowej Turcji. Wyrażony w micie antywesternizm wzmocniony jest przez fakt, że państwa zachodnie nie udzieliły należytego wsparcia rządowi, a ponadto nie przyjmują do wiadomości, że za próbą zamachu stał Ruch Gülena. Jest to eksploatowane zarówno przez władze, jak i znajduje wyraz w oddolnych inicjatywach.

światowej gospodarki rynkowej. Zob. C. Tuğal, *Passive Revolution. Absorbing Islamic Challenge to Capitalism*, Stanford University Press, Stanford 2009.

²² July 15..., *op. cit.*

Jako kluczowy i koronny dowód na organizację puczu przez Ruch Gülena przedstawia się złożone po kilku dniach zeznania dotychczasowego adiutanta szefa sztabu. Przyznał on, że członków Ruchu spotkał pod koniec lat 80. i od tego czasu był przez nich wspierany na kolejnych szczeblach swojej kariery wojskowej. Skutecznie kamuflował związki z Ruchem, unikając groźących za to represji ze strony dominujących w armii środowisk kemalistowskich²³. Pucz przedstawiany jest jako zdradziecka próba podjęta przez arcywroga prezydenta, co zdejmuje odium z armii jako takiej. Użyta przez puczystów symbolika oraz odwołania do pierwszej Republiki miały w ten sposób zostać splugawione. Traktowane jest więc to jako bezprawne, jeśli nie „błuźniercze”, wykorzystanie symboliki, na której ufundowane zostały Tureckie Siły Zbrojne, przez środowisko, które wcześniej armię bezwzględnie zwalczało.

Dodatkowo podkreślany jest dramatyzm związany z ucieczką Erdoğan oraz późniejszym przemówieniem wyemitowanym przez komercyjną stację CNN Türk. Sprzężenie dramatycznej historii prezydenta oraz jego zwolenników, którzy ponieśli najwyższą ofiarę w obronie demokratycznie wybranych władz, buduje obraz jedności przywódcy i narodu, której najważniejszym, najbardziej jaskrawym i przejmującym przejawem jest wspólny opór przeciwko tyranii, jaką miał przynieść udany pucz.

Powstrzymanie puczu z 15 lipca jest zatem w świetle oficjalnej narracji niezaprzeczalnym triumfem zarówno narodu tureckiego, jak i ściśle związanych z nim państwa oraz przywódcy, który stoi na jego czele. Naród zwyciężył dzięki gotowości do poniesienia najwyższej ofiary, prezydent jawi się zaś jako bohaterski przywódca²⁴. Powstrzymanie puczu stanowi także triumf pań-

²³ Por. profil puczysty przygotowany przez stronę internetową prorządowego dziennika *Yeni Şafak*, <http://www.yenisafak.com/15temmuz/levant-turkkan-itiraflar>

²⁴ Tak budowana oficjalna narracja znajduje również wyraz w twórczości powstającej po puczu i zamieszczanej w mediach społecznościowych. Jednym z przykładów może być utwór „Marsz Demokracji 15 lipca” autorstwa Hane-

stwa tureckiego i jego instytucji. Świadczy o tym rola wywiadu w wykryciu spisku, ale także lojalnej części wojska oraz policji i żandarmerii, które również odegrały kluczową, choć nie tak eksponowaną rolę w zdławieniu puczu.

Mityczny wymiar oporu przed bezprawnym przejęciem władzy w państwie przez siłę, która z gruntu ma stanowić zaprzeczenie wartości, jakie obroniono, zaczął ujawniać się bezpośrednio po opanowaniu sytuacji. W niedzielę 17 lipca zorganizowano w Stambule masowy wiec, podczas którego wystąpili przywódcy wszystkich partii politycznych (z wyjątkiem prokurdyjskiej Demokratycznej Partii Ludów – HDP), szef sztabu oraz prezydent. Zgromadzenie stanowiło manifestację jedności narodu i państwa. Odtąd działania władz związane z wyniesieniem stłumienia puczu do rangi jednego z kluczowych i najbardziej bohaterskich czynów w historii narodu tureckiego ponawiane są przy kolejnych okazjach. W tej opowieści zdławienie puczu nawiązuje do wojny

fiego Söztutana, którego nagranie od 3 sierpnia 2016 do 8 czerwca 2017 roku doczekało się w serwisie YouTube ponad 9 mln 825 tys. odsłon. Zob. tłumaczenie tekstu utworu:

*Gorącej nocy 15 lipca,
Zdradziecka rebelia podpaliła kraj,
Wtem naród cały wstał na nogi,
Całymi rodzinami, starcy, młodzi wylegli na ulice,
Zadano cios demokracji, zaskoczono naród,
Odtąd albo wolność, albo poniżenie!
Odgłos stóp milionów wstrząsnął tym miejscem,
Wręku flaga, na ustach takbir (okrzyk „Bóg jest wielki! – M. Ch.), popędzili naprzód,
To my jesteśmy świadkami eposu o demokracji!
To my jesteśmy męczennikami, którzy na śmierć jednego wskrzeszają kolejnych
tysiąc!
Głównodowodzący wydał rozkaz: Wyjść na ulice!
Wziąć flagi, obronić Świętą Ojczyznę!
W imię miłości Narodu, Ojczyzny i Boga stanęliśmy oko w oko ze śmiercią,
Świat cały, widząc to, wpadł w osłupienie,
Od zdrajców siejących śmierć i z ładu, i z nieba,
Bezmiar dusz poniósł śmierć, rozwijając flagi,
Jeden położył głowę pod czołg, inny przed lufę,
Raz jeszcze wołając w obronie demokracji.*

Nagranie dostępne na stronie: <https://www.youtube.com/watch?v=amucDzL-LzIY>

o niepodległość (zwycięstwo, które upamiętnia się 30 sierpnia), założenia Republiki oraz szeregu triumfów tureckich, do jakich dochodziło na przestrzeni całej historii Republiki Tureckiej i Imperium Osmańskiego. W tym dyskursie 15 lipca ma stać się wydarzeniem równym w swojej skali i heroizmie wszystkim tym triumfom z podbojem Konstantynopola na czele. Jego siła oddziaływania jako mitu jest tym większa, że zawiera w sobie dla wielu osobiste heroiczne doświadczenie, co ma w warunkach tworzonej obecnie Nowej Turcji prowadzić do powszechnej internalizacji symboli oraz wartości, które ono ze sobą niesie.

4. *Rabia* – Nowa Turcja w czterech palcach

Jedność narodu i państwa, a także charakter Nowej Turcji wyrażany jest poprzez proste, lecz pojemne i wieloznaczne symbole. Wśród nich na czoło wysuwa się używany już wcześniej, lecz po puczu dodatkowo wzmocniony gest *Rabia* – zaczerpnięty z Egiptu jako nawiązanie do protestów zwolenników Bractwa Muzułmańskiego obalonego przez wojsko w 2013 roku. *Rabia* to cztery wyciągnięte palce prawej dłoni²⁵, które w kontekście tureckim zyskały nowe znaczenie. Przez Erdoğan i jego współpracowników *Rabia* rozszyfrowywana jest jako „Jeden Naród, Jedna Flaga, Jedna Ojczyzna, Jedno Państwo” (tur. Tek Millet, Tek Bayrak, Tek Vatan, Tek Devlet). Sam gest pojawił się w Turcji wkrótce po obaleniu egipskiego rządu i był wyrazem solidarności władz tureckich z Bractwem Muzułmańskim. Bezpośrednio po puczu władze zaczęły ugruntowywać obowiązującą interpretację, która później pojawiała się wielokrotnie podczas wieców prezydenta Erdoğan w czasie kampanii przed kwietniowym referendum. W ramach tej interpretacji „Jeden Naród” to niepodzielna i ponadetniczna wspólnota. „Jedna Flaga” – jej czerwień to krew poległych męczenników oraz niepodległość wyrażona przez półksiężyc i gwiazdę.

²⁵ „*Rabia*” w języku arabskim oznacza liczbę 4, gest zaś swą nazwę zaczerpnął od nazwy placu *Rabia al-Adawija* w egipskim mieście *Nasr*, gdzie w 2013 roku rozpoczęły się protesty zwolenników obalonego rządu i prezydenta *Muhamada Mursiego*, zakończone krwawą pacyfikacją.

„Jedna Ojczyzna” to przede wszystkim ziemia uświęcona krwią męczenników. „Jedno Państwo” zaś oznacza władzę i jej aparat, które muszą pozostać silne, zwarte i niepodzielne, aby opierać się zakusom wszelkiego rodzaju wrogów²⁶.

Tak zinterpretowany nowy porządek ma wyróżniać dzisiejszą Turcję. Zaczerpnięcie motywu pochodzącego z Bliskiego Wschodu i jego turecka interpretacja mają dwa zasadnicze cele. Po pierwsze, *Rabia* jest manifestacją otwarcia się na region. Fakt, że została zaczerpnięta właśnie z Egiptu, ma pokazywać niezmiennność polityki Ankary wobec regionu²⁷. Oznacza to przede wszystkim solidarność z samym Bractwem, ale również potwierdza turecki postulat stworzenia politycznego patronatu nad sunnicką ludnością Bliskiego Wschodu. Po drugie, gest *Rabia* ulega nacjonalizacji poprzez interpretację, w której cztery palce wyrażające jedność symbolizują idee zinternalizowane przez tureckie społeczeństwo. *Rabia* zatem to symbol, który sprzęga ze sobą ideę narodową i religię. Stanowi więc odwołanie do potencjału, jaki reprezentuje wyznawany przez większość Turków islam. Wszystko to ma odróżniać Republikę pod rządami AKP od starego porządku, który partia ta i jej przywódca konsekwentnie demontowali po dojściu do władzy. Islamska reinterpretacja tureckiej tożsamości stanowić ma główne spoiwo dla heterogenicznego społeczeństwa i główny klucz interpretacyjny dla idei będących fundamentem Nowej Turcji.

²⁶ Zob. nagranie fragmentu wiecu: https://www.youtube.com/watch?v=qWIr_tWrKbE

²⁷ Na temat ram ideologicznych oraz determinacji Ankary w realizacji założeń tej polityki pomimo niepowodzeń zob. S. Ananicz, *Samotność w cncocie. Ideologia nowoturecka w polityce zagranicznej Turcji*, *Punkt Widzenia OSW*, 27.04.2015, https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/pw_49_pl_samotnosc_cncocie_net.pdf

III. FILARY NOWEJ TURCJI

Popuczowa Turcja w zamierzeniu władz ma być „ulepszoną” wersją Republiki. Władze dysponujące nowym mitem założycielskim przystąpiły do działań mających na celu umocnienie tego mitu, a wraz z tym dopełnienie transformacji tożsamości narodowej i państwowej. Najważniejszym testem nowego języka i sposobu opowiadania o Nowej Turcji stała się kampania przed referendum w sprawie zmiany konstytucji i wprowadzenia systemu prezydenckiego. W czasie jej trwania mobilizowano społeczeństwo do budowy nowego porządku, odwołując się do szeregu fundamentalnych wartości i idei, na jakich ma on zostać oparty.

Nowa Turcja nie ma skodyfikowanych zasad w odróżnieniu od wczesnej kemalistowskiej Republiki, której fundamenty wyrażone zostały w „6 strzałach” kemalizmu²⁸. „Ulepszanie” Republiki jako takie nie stanowi *novum* – motorem trwających od 2002 roku przemian była wola przekonania muzułmańskich elit o konieczności gruntownej rewizji tureckiej tożsamości, czego wyrazem była rosnąca popularność i obecność w dyskursie publicznym ideologii określanej jako „neoosmanizm”²⁹. Jednak popuczowa Turcja w swojej warstwie ideowej i tożsamościowej rodzi się przede wszystkim w drodze mediacji elit ze społeczeństwem. Społeczeństwo natomiast operuje swoistą mieszanką kategorii stworzonych przez „starą” Republikę oraz właściwych obecnym elitom. W ciągu

²⁸ Były to „republikanizm” (*cumhuriyetçilik*), „populizm” – rozumiany jako ludowy charakter Republiki (*halkçılık*), „nacjonalizm” (*milliyetçilik*), „laicyzm” (*laiklik*), „etatyzm” (*devletçilik*) oraz „reformizm” (*inkılapçılık/devrimçilik*). Szerzej zob. A. Szymański, *Między islamem a kemalizmem. Problem demokracji w Turcji*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2008, s. 56–72.

²⁹ „Neoosmanizm” najczęściej rozumiany jest przez pryzmat koncepcji politycznej opracowanej przez byłego ministra spraw zagranicznych i premiera Ahmeta Davutoğlu, będącej ideologiczną podstawą tureckiej ekspansji politycznej, kulturowej i ekonomicznej w państwach historycznie związanych z Imperium Osmańskim. W wymiarze obejmującym tożsamość turecką kategoria ta wywodzi się z kontestacyjnych tradycji islamizmu tureckiego sięgających lat 60. XX wieku. Por. H. Yavuz, *Social and Intellectual Origins of Neo-Ottomanism: Searching for a Post-National Vision*, *Die Welt des Islams*, No. 53 (2016), s. 438–465.

ostatniego roku w tureckim życiu politycznym zaistniał cały szereg motywów i żywych idei, które mają stanowić zasadniczą treść Nowej Turcji. Na użytek niniejszego opracowania przeanalizowane zostaną cztery z nich, które można uznać za główne filary Nowej Turcji. Osobne miejsce zajmuje zaś islam, który występuje tutaj nie tyle jako jeden z „filarów” obecnej tożsamości tureckiej, ile raczej główne spoiwo zróżnicowanej tureckiej wspólnoty narodowej.

1. Filary pierwszy: Naród

Od początku swoich rządów AKP prezentowała ambiwalentne stanowisko wobec idei narodu tureckiego w jego kemalistowskiej wykładni. Dzięki puczowi udało się władzom niejako przypieczętować proces „odzyskiwania” narodu i wpleść tę ideę we własny projekt tożsamościowy. Łączenie zastanej idei narodowej z tworzeniem Nowej Turcji przebiega jednak w sposób dalece niekonsekwentny. AKP traktuje naród turecki jako holistyczną ideę, wobec czego możliwe jest odwoływanie się zarówno do elementów odziedziczonych po kemalistowskiej Republice, jak i do inkluzywnego projektu, jaki obecne elity tureckie lansowały w pewnych okresach dotychczasowych swoich rządów.

Tradycje tureckiej idei narodowej sięgają końca XIX wieku. Od tego czasu nacjonalizm w Turcji podlegał dynamicznej transformacji, jednak od początku istnienia kemalistowskiej Republiki ugruntowane jest rozumienie narodu tureckiego jako politycznej wspólnoty wszystkich obywateli Republiki Tureckiej i mówiących po turecku. Wspólnota jest silnie związana z państwem, co sugerowałoby, że turecki model nacjonalizmu ma charakter polityczny (obywatelski). W praktyce jednak wspólnota definiowana była przez pryzmat tożsamości etnicznej (w ramach której mniejszości powinny zostać zasymilowane), w przeważającej części sunnickiej³⁰.

³⁰ Tradycyjnie w Republice Tureckiej wspólnotę spajał „zsekularyzowany” islam, rozumiany jako kulturowa i tradycyjna przynależność do wspólnoty sunnic-

Przez ponad dekadę swoich rządów AKP wypowiadała się przeciwko etnicznemu nacjonalizmowi, uznając go za kategorię wykluczającą nietureckie mniejszości wyznające islam³¹. Lansowała przy tym bardziej pojemny model wspólnoty politycznej, w której podstawowymi kategoriami spajającymi różnorodne społeczeństwo tureckie były obywatelstwo oraz religia. Z tego również wynikał projekt zastąpienia w dyskursie publicznym słowa *Türk* (Turek/Turczynka) słowem *Türkiyeli* (mieszkaniec/mieszkanka Turcji). Co najmniej od 2015 roku władze lansują jednak model, w którym etniczny nacjonalizm turecki traktowany jest jako efektywne narzędzie mobilizacji społecznej. Wynika to zarówno z doraźnych politycznych uwarunkowań³², jak i internalizacji poglądów nacjonalistycznych przez większość społeczeństwa, ale także tradycyjnych sentymentów w kręgach islamu politycznego, z których wywodzi się AKP³³.

Również od momentu puczu AKP lawiruje pomiędzy etycznym nacjonalizmem a własną wersją rozumienia wspólnoty narodowej. Na przykład premier Binali Yıldırım, czyniąc ukłony w stronę Partii Ruchu Nacjonalistycznego (MHP), wraz z którą AKP przegłosowała decyzję o rozpisaniu referendum konstytucyjnej

kiej, nad którą kontrolę sprawowało państwo. Za Turków uznawano przede wszystkim sunnitów mówiących po turecku, następnie mniejszości etniczne wyznające sunnizm, dalej Turków niesunnitów, a poza nawias wspólnoty narodowej wypychano jedyne uznawane mniejszości narodowe, a więc chrześcijańskich Greków i Ormian oraz Żydów. S. Cagaptay, *op. cit.*

³¹ Na przykład jeszcze w 2013 roku Erdoğan w swoich licznych wystąpieniach wskazywał, że AKP jest ugrupowaniem, które „nacjonalizmy trzyma pod butem” i służy wszystkim mieszkańcom Turcji, tworzącym jeden naród, bez względu na pochodzenie etniczne. S. Şenyüz, Erdoğan: Milliyetçilik ayak altında, *Hürriyet*, 18.02.2013, <http://www.hurriyet.com.tr/erdogan-milliyetçilik-ayak-altinda-22621388>

³² Odnowiony w 2015 roku konflikt kurdyjski, stopniowe zawłaszczanie przez AKP oferty ideologicznej nacjonalistów i późniejsza współpraca z nimi przy reformie konstytucyjnej.

³³ Na przykład badacz tureckiej prawicy Tanıl Bora utrzymuje, że islam polityczny w Turcji tradycyjnie pozostaje sprzężony z nacjonalizmem. Wspólnota muzułmańska (*umma*) jest istotna o tyle, o ile w jej centrum znajdują się Turcy jako spadkobiercy Imperium Osmańskiego. T. Bora, *Türk Sağının Üç Hâli*. Milliyetçilik, Muhafazakârlık, İslâmcılık, İletişim Yayınları, Stambuł 2014, s. 97–147.

go, nazywał tureckich nacjonalistów „braćmi” i wykonywał gest „wilka” – używany przez radykalnych nacjonalistów i kojarzony z neofaszystowską organizacją Szare Wilki (*Bozkurtlar*)³⁴.

Z drugiej jednak strony, obecne władze podjęły w ostatnim roku szereg zabiegów mających na celu zagospodarowanie mniejszości. Nikłe rezultaty tych zabiegów pokazują, jak trudna jest budowa inkluzywnego modelu narodu. Ograniczenia te są widoczne na przykładzie polityki wobec alewitów, będących największą mniejszością wyznaniową w kraju (15–30%). Tradycyjnie alewicy, których obrzędowość i wierzenia wywodzą się z szyzmu, tradycyjnego mistycyzmu anatolijskiego oraz elementów pochodzących z innych nieislamskich religii, poddawani byli ostrym represjom zarówno w Imperium Osmańskim, jak i Republice. Padali również ofiarą pogromów dokonywanych przez Szare Wilki oraz islamistów oskarżających ich o sympatie komunistyczne. Erdoğan i Yildırım podczas swoich wystąpień nazywali ich „braćmi”, a tradycyjny antagonizm sunnicko-alewicki określali mianem szkodliwego religijnego rozłamu (*fitne*)³⁵. Wydaje się, że zabiegi te miały na celu przede wszystkim próbę przekonania alewitów do systemu prezydenckiego. Nie przedstawiono natomiast żadnego pomysłu na włączenie tej mniejszości w ramy zdefiniowanej na nowo wspólnoty narodowej, której istotnym składnikiem pozostaje islam sunnicki.

W kwestii kurdyjskiej z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że do prowadzonej w latach 2009–2013 polityki otwarcia nie ma powrotu. W trakcie kampanii przed referendum sam Yildırım był tym, który najaktywniej uczestniczył w agitacji na obszarach z większością kurdyjską. Lansował tam model ponad-

³⁴ Yildirim makes 'Grey wolves' symbol in Turkish parliament, *Sigma*, 22.02.2017, <http://www.sigmalive.com/en/news/international/152479/yildirim-makes-grey-wolves-symbol-in-turkish-parliament#.dpuf>

³⁵ Por. Yildırım: Alevi kültürüyle iç içe büyüdüm, *BirGün*, 21.03.2017, <http://www.birgun.net/haber-detay/yildirim-alevi-kulturuyule-ic-ice-buyudum-151888.html>

etnicznej wspólnoty³⁶. Zabiegi te przyniosły bardzo ograniczone skutki. Kurdowie wypowiedzieli się w większości przeciwko zmianie konstytucji³⁷, a w związku z tym również i koncepcji Nowej Turcji. Oznacza to, że hasła jedności turecko-kurdyjskiej straciły wiarygodność dla największej mniejszości etnicznej w kraju.

Swego rodzaju testem dla podejmowanych przez AKP prób omawianej tutaj redefinicji narodu tureckiego jest kwestia nadania obywatelstwa części syryjskich uchodźców przebywających na terytorium Turcji. Podniesiona została ona po raz pierwszy na początku lipca 2016 roku, co niemal natychmiast spotkało się z ostrym sprzeciwem części społeczeństwa³⁸. Sprawa powróciła jednak na początku 2017 roku, jednak z tą różnicą, że Erdoğan mówiąc o naturalizacji Syryjczyków, starał się umieścić ją w „patriotycznym imaginarium”. Stwierdził bowiem, że wśród uchodźców znajdują się osoby bardzo dobrze zaadaptowane, inżynierowie i lekarze, którzy powinni „pracować jako synowie tego narodu”³⁹.

Ponieważ w społeczeństwie tureckim istnieją różne wersje pojmowania wspólnoty narodowej, tworzoney przez władze obo-

³⁶ Zarówno ukłony premiera pod adresem nacjonalistów, jak i jego udział w prowadzeniu kampanii na zamieszkanym przez ludność kurdyjską obszarach Turcji zdradzają daleko idącą wieloznaczność prowadzonej przez AKP polityki. Ma to związek z domniemanymi kurdyjskimi korzeniami premiera, do których wszakże od momentu objęcia urzędu nigdy się nie przyznawał.

³⁷ Por. wyniki referendum w sprawie zmiany konstytucji w prowincjach południowo-wschodniej Turcji, gdzie Kurdowie stanowią większość (Diyarbakır, Mardin, Batman, Siirt, Şırnak, Hakkari, Van, Ağrı, İğdir, Ağrı, Tunceli), <http://secim.hurriyet.com.tr/referandum-sonuclari-2017>

³⁸ Wywołało to m.in. antysyryjską kampanię w mediach społecznościowych, jednak najbardziej bolesne z punktu widzenia władz były zamieszki, do których doszło w konserwatywnym mieście Konya – mateczniku i modelowym ośrodku Nowej Turcji, w wyniku których zginęły dwie osoby. S. Idiz, Erdogan's citizenship offer fans flames of anti-Syrian sentiment in Turkey, *Al-Monitor*, 12.07.2016, <http://www.al-monitor.com/pulse/originals/2016/07/turkey-syria-refugees-anti-syrian-sentiments-on-rise.html#ixzz4jDzN8UbX>

³⁹ Cumhurbaşkanı Erdoğan'dan 'vatandaşlık' açıklaması, *Hürriyet*, 6.01.2017, <http://www.hurriyet.com.tr/cumhurbaskani-erdogandan-vatandaslik-aciklamasi-40328957>

wiążący kanon ma mieć charakter holistyczny, w którym eksponowane są elementy będące aluzjami do islamu. W dyskursie lansowanym przez AKP dalszemu umocnieniu uległa kategoria „świętego narodu” (*aziz millet*), pojawiająca się w wypowiedziach polityków AKP już wcześniej. Wspólnota ma swoich bohaterów (*gaziler*) oraz męczenników (*şehitler*)⁴⁰. W tym kontekście naród turecki rozumiany jest jako zwarta wspólnota mieszkańców Turcji. Szczególnie w wystąpieniach Erdoğan na pierwszy plan wysuwa się rozumienie narodu jako wspólnoty wszystkich mieszkańców Turcji, bez podziału na odrębne grupy etniczne. Z jednej strony można zatem odczytywać to jako powrót do modelu obowiązującego w pierwszej dekadzie rządów AKP, z drugiej jednak w dalszym ciągu manifestowanie tożsamości innej aniżeli turecka i konkurencyjnej wobec niej traktowane jest jako pogwałcenie zasady jedności i niepodzielności narodu (co dotyczy przede wszystkim Kurdów).

Najistotniejszym świadectwem trudności, z jakimi spotykają się działania AKP, są poglądy znacznej części społeczeństwa tureckiego. Przykładem pokazującym bezustanny konflikt pomiędzy inkluzywnym i proislamskim projektem wspólnoty jest incydent, do jakiego doszło pod koniec czerwca 2017 roku w Düzce, w zachodniej Turcji. Z inicjatywy należącego do AKP burmistrza wzniesiono pomnik *Rabii*, co polityk przedstawiał jako symbol jedności narodu tureckiego oraz jedności ideowej, jaka miała nastąpić po 15 lipca. Ponieważ symbol zaistniał na dobre w wystąpieniach prezydenta i premiera, co ugruntowało obowiązującą interpretację w Turcji, planuje się wzniesienie większej liczby takich pomników⁴¹. Inicjatywa spotkała się jednak z protestem członków organizacji Ogniska Idealistów (*Ülkücü Ocakları*), młodzie-

⁴⁰ Motywy te pojawiają się wielokrotnie, m.in. w piosenkach wyborczych, gdzie głos za utworzeniem systemu prezydenckiego w referendum miał stanowić swego rodzaju hołd dla bohaterów i poległych. Zob. https://www.youtube.com/watch?v=Vac_lkE3HxQ

⁴¹ Düzce'ye 'rabia' heykeli dikildi, *BirGün*, 21.06.2017, <http://www.birgun.net/haber-detay/duzce-ye-rabia-heykeli-dikildi-165927.html>

żówki Partii Ruchu Nacjonalistycznego, którzy zakryli pomnik panturecką błękitną flagą z głową wilka. Organizatorzy protestu swój sprzeciw argumentowali faktem, że jako symbol Bractwa Muzułmańskiego *Rabia* jest arabska, a więc obca kulturze tureckiej. Jednocześnie podkreślili, że nie występują przeciwko ideom przez nią wyrażanym, niemniej upominają się o dodanie elementu piątego, w postaci odwołania do jednego języka⁴².

Obecna tożsamość narodowa przekształca się zatem w drodze stałej mediacji pomiędzy większością społeczeństwa tureckiego (którego uczucia są nacjonalistyczne) a projektem władz traktujących naród jako kombinację tożsamości politycznej i etnicznej, w której istotnym elementem pozostaje islam⁴³.

W opisanym wyżej dialogu pomiędzy władzami a społeczeństwem kluczową rolę odgrywa zaincorporowana przez AKP zasada suwerenności ludu, będąca zdobyczą kemalistowskiej Republiki. Zwoływane bezpośrednio po nieudanym puczu masowe wiece jedności narodowej odbywały się pod hasłem „Suwerenność bezwarunkowo należy do narodu!” (*Hakimiyet kayıtsız şartsız Milletindir!*). Ten sam slogan obecny w budynkach parlamentu oraz w mauzoleum Atatürka w Ankarze pojawia się stale podczas publicznych wystąpień prezydenta oraz innych polityków.

⁴² Ülkücüler, Düzce'ye dikilen Rabia heykelini bastı, *BirGün*, 22.06.2017, <http://www.birgun.net/haber-detay/ulkuculer-duzce-ye-dikilen-rabia-heykelini-basti-166061.html>

⁴³ Np. sympatyzujący z opozycją politolog Fatih Yaşlı twierdzi, że obecnie kategoria narodu tureckiego podlega stopniowej islamizacji. Tureckie słowo *millet*, choć używane od ponad stu lat przez tureckich nacjonalistów, a przede wszystkim kemalistów, w łatwy sposób zostało przejęte przez siły związane z islamem politycznym, gdyż pierwotnie oznaczało w Imperium Osmańskim przede wszystkim wspólnotę wiernych. Jest zatem możliwe do pogodzenia z politycznym islamem, czego nie można powiedzieć o wprowadzonym przez kemalistów tureckim słowie *ulus*. C. Semercioğlu, Akademisyen Fatih Yaşlı: Şeriat anayasada yazmayacak ama fiilen uygulanacak, *Diken*, 28.10.2016, <http://www.diken.com.tr/akademisyen-fatih-yasli-seriat-anayasada-yazmayacak-ama-fiilen-uygulanacak/>

Idea narodu stanowi zatem kluczowy element Nowej Turcji, w której władza sprawowana jest z nadania większości obywateli i wedle oficjalnego dyskursu pełni służebną wobec nich rolę. Z narodu płynie prawomocność władz, dysponujących masowym poparciem. Przejęcie *stricte* nowoczesnej koncepcji, jaką jest zasada suwerenności narodu, zapewnia władzom ciągłość systemu, a także umacnia wiarygodność realizowanego projektu. Jego charakter ma pozostać republikański, z tą jednak różnicą, że w obowiązującej narracji AKP jest pierwszą w historii Turcji siłą, która realizuje zasadę suwerenności w pełni.

2. Filary drugie: Państwo

W popuczowej Turcji państwo stanowi wartość nadrzędną. Zostało ono obronione przed spiskowcami przez własnych obywateli. W mit puczu wpisana jest zatem idea nadrzędności państwa. Nowa Turcja ma być przede wszystkim kontynuacją wielowiekowej tradycji państwowej i jej ukoronowaniem. W swojej nowej formie ma ona być państwem silnym, suwerennym i zarówno zapewniać dobrostan wszystkich jego obywateli, jak i realizować zadania wykraczające daleko poza własne granice. Oznacza to kontynuację tradycji zapoczątkowanej jeszcze w Republice kemalistowskiej, ale uzupełnioną o elementy jawnie z nią kontrastujące. Należą do nich przede wszystkim zwrócenie się na zewnątrz (odejście od „wsobności” i izolacjonizmu starej Republiki) oraz odwołania do islamu. AKP zbiera zatem idee odziedziczone po Turcji kemalistowskiej, nadając im jednak nowy wymiar, wzmocniony tym, że budowane przez obecne władze państwo wraz ze swoimi obywatelami musiało stoczyć decydującą batalię z wrogiem. Od jej wyniku zależało przetrwanie tworzonego projektu.

W tradycji republikańskiej Turcji państwo podlega silnej sakralizacji. Widoczne było to już w pierwszych dekadach istnienia Republiki, kiedy dowodzono, że w swojej historii Turcy jeszcze na długo przed powstaniem Imperium Osmańskiego byli budowniczymi państw na wszystkich ziemiach, na których się pojawiali.

Wedle niektórych mitów, mających rangę „naukowych faktów”, na przestrzeni dziejów mieli ich stworzyć ponad sto⁴⁴. W tym kontekście państwo tureckie stanowi nośnik wysoko rozwiniętej cywilizacji, porządku, organizacji i praworządności. W wersji kemalistowskiej podstawową funkcją takiej mitologizacji państwa było obniżenie historycznej rangi państwa Osmanów i stworzenie świeckiej, nacjonalistycznej narracji stojącej w kontrze do islamskiego uniwersum. Środowiska wywodzące się z kręgów islamu politycznego, a przez to sprzeciwiające się dyskredytowaniu Imperium Osmańskiego, przejęły jednak część idei, w których państwowość turecka sięga dalej aniżeli historia samego islamu.

W narracji tworzonej przez AKP dochodzi do swoistej reislami-zacji stworzonej w Republice mitologii. Obecne władze z jednej strony czerpią z dorobku wspomnianej wcześniej „syntezy turecko-islamskiej”, w ramach której turecka historia rozwija się dwutorowo. Przywołuje się historyczne państwa tureckie, których część istniała jeszcze przed przyjęciem islamu przez przodków współczesnych Turków⁴⁵, z drugiej strony jednak uznaje się, że nieodłącznym elementem kultury tureckiej pozostaje islam⁴⁶. Jest on również nierozzerwalnie związany z historią Turcji, zaś w kontekście rozumienia państwa przez obecne elity stanowi dodatkowe uzasadnienie dla idei silnego państwa uznawanego za byt o charakterze sakralnym, który należy czcić⁴⁷.

⁴⁴ T. Bora, Milli Tarih ve Devlet Mitosu, [w:] *Idem*, Medeniyet Kaybı: Milliyetçilik ve Faşizm üzerine Yazılar, İletişim Yayınları, Stambuł 2006, s. 43–65.

⁴⁵ Por. przyjmowanie przez Erdoğan z zagranicznych gości w Pałacu Prezydenckim (*Ak Saray*) w towarzystwie 16 wojowników reprezentujących 16 historycznych tureckich imperiów, m.in. Hunów, Turków Błękitnych i in. Zob. Karşılama sırasındaki 16 asker ne anlama geliyor?, *Yeni Akit*, 12.01.2015, <http://www.yeniakit.com.tr/haber/karsilama-sirasindaki-16-asker-ne-anlama-geliyor-46473.html>

⁴⁶ J. White, *Muslim Nationalism and the New Turks*, Princeton University Press, Princeton and New York 2014.

⁴⁷ Rozmowa autora z działaczem AKP, Ankara, 28.04.2015.

W obecnym dyskursie Turcja ma misję wykraczającą poza jej własne granice. Pomimo obiektywnych uwarunkowań, które istotnie ograniczyły realizację projektu neoosmańskiego (przede wszystkim upadek Bractwa Muzułmańskiego w Egipcie oraz trwający konflikt zbrojny w Syrii i Iraku), władze tureckie co najmniej na poziomie deklaracji nie zarzuciły ambicji budowania państwa będącego liderem świata muzułmańskiego. Świadectwem takich ambicji może być jeden ze spotów emitowanych podczas kampanii przed referendum pod tytułem „Turcja jest większa od Turcji”⁴⁸. Kolejne jego sceny rozgrywają się w arabskich krajach Bliskiego Wschodu, Pakistanie, Kazachstanie, Bośni, Francji, Arabii Saudyjskiej oraz Turcji, a scena finałowa jest odtworzeniem przez dzieci obrony Anatolii podczas wojny o niepodległość (1920–1922). W ten oto sposób budowany jest obraz Turcji jako państwa będącego obrońcą arabskiej i sunnickiej ludności Bliskiego Wschodu, partnera, wzoru i patrona dla największych państw muzułmańskich w świecie (jak Pakistan). Ponadto w filmie Turcja przedstawiana jest jako najsilniejsze państwo turkijskie oraz mocarstwo, które wniosło istotny wkład do historii powszechnej (turecki taksówkarz w Paryżu musi tłumaczyć to francuskiemu klientowi, który niesłusznie wkład ten ignoruje). Turcja w każdym kraju przedstawionym w spocie traktowana jest z estymą lub wdzięcznością. Mamy do czynienia z mieszanką motywów neoosmańskich (arabski Bliski Wschód, Bośnia), panislamskich (Pakistan⁴⁹), ale również i pantureckich. Wszystkie one spięte są klamrą plastycznych odwołań do historii, które mają manifestować wielkość i bohaterstwo Turków oraz legitymizować turecką obecność w Europie (diaspora turecka w Europie jako efektywne narzędzie prowadzenia polityki).

⁴⁸ *Türkiye Türkiye'den büyüktür*, <http://www.ahaber.com.tr/webtv/yasam/turkiye-turkiyeden-buyuktur>

⁴⁹ Abstrahując od współczesnych przyjaznych stosunków Turcji z Pakistanem, należy pamiętać, że muzułmanie z Indii byli tymi, którzy szczególnie usilnie prosili Mustafę Kemala o odstąpienie od likwidacji kalifatu, co zostało im zapamiętane przez konserwatywne i religijne środowiska w Turcji.

Idea państwa w wydaniu nowotureckim stanowi zatem kombinację postulatów wprowadzonych przez AKP, takich jak zerwanie z kemalistowską „wsobnością” i izolacjonizmem oraz postawienie na ekspansjonizm, jak również całej palety zinterpretowanych na nowo i przedstawionych w plastycznej oraz nowoczesnej formie idei, które narodziły się w Turcji pod koniec XIX (echa panislamizmu) oraz pierwszej połowie XX wieku (jak nawiązania do wojny o niepodległość i panturkizmu), wreszcie wspólnego dla środowisk kemalistowskich i islamskich antywesternizmu.

O ile wszystkie powyżej opisane idee brane z osobna były w historii Republiki Tureckiej konkurencyjne wobec siebie, o tyle w Nowej Turcji dochodzi do ich kombinacji, która ma tworzyć odnowioną tożsamość państwa tureckiego. Idea odnowienia państwa oraz realizowanie powierzonej mu misji stanowią cel nadrzędny. To ono ma wyrażać wolę narodu, bronić go przed intrygami wrogów, upominać się o prawa muzułmanów w świecie. Jest to zatem państwo równie poważne i majestatyczne jak wczesna Republika.

3. Filar trzeci: Przywódca

Ściśle związana z ideą państwa jest osoba przywódcy. Idea silnego przywództwa jest mocno zakorzeniona w kulturze tureckiej. W Turcji po puczu postać Erdoğana jest obiektem coraz większej afirmacji i wywyższenia, dokonuje się to również za sprawą odwołań do Atatürka przeplatanych z elementami ideowymi Nowej Turcji, której Erdoğan jest architektem. Ten obraz prezydenta wzmocniony jest mitem 15 lipca. To on poprowadził naród do zwycięstwa w walce ze spiskowcami, pod jego wodzą Turcja ma na powrót stać się potęgą. Heroizm przywódcy w czasie trwania puczu i jego jedność z narodem uwidoczniła w trakcie decydującej konfrontacji dodatkowo wzmocniły jego legitymizację. Prezydent jest centralną postacią obecnie budowanego porządku. Przegłosowana w kwietniowym referendum reforma konstytucyjna zakłada przekazanie w ręce prezydenta władzy wykonawczej oraz

de facto kontroli nad sądownictwem⁵⁰. Obok gruntownej przebudowy systemu politycznego, oznaczającej przejście z modelu parlamentarno-gabinetowego na prezydencki, formalne wzmocnienie pozycji Erdoğana w państwie jest rozwiązaniem o bardzo dużym znaczeniu symbolicznym. W Nowej Turcji prezydent ma być bowiem twarzą i najistotniejszą emanacją państwa. Jego osoba ma gwarantować w powszechnym odczuciu stabilność, dobrostan obywateli i siłę Turcji. Podobnie jak samo państwo, również przywódca otoczony jest w Turcji kultem.

Silna pozycja prezydenta, która zyskuje formalne i symboliczne ugruntowanie, wynika zarówno z cech osobistych Erdoğana, takich jak instynkt polityczny, konsekwentna budowa pozycji w partii i będący jej efektem niepodważalny autorytet, jak również ze znacznie głębszych czynników kulturowych⁵¹.

Obecnie kult tureckiego przywódcy jest zarówno świadomie budowany przez niego samego, jak i stanowi rezultat oddolnych inicjatyw jego zwolenników. Jeśli chodzi o świadome budowanie pozycji przez Erdoğana, to w pierwszej kolejności należy zauważyć celowe nawiązania do Atatürka. Stosunek obecnego prezydenta do założyciela Republiki, przynajmniej w warstwie deklaratywnej pozostaje ambiwalentny. Podobnie jak czyniły to tradycyjnie kręgi islamskie w Turcji, Erdoğan czci Mustafę Kemala⁵² jako dowódcę osmańskiej armii, który prowadził świętą wojnę prze-

⁵⁰ K. Strachota, Referendum konstytucyjne – kolejny krok w stronę Nowej Turcji, *Komentarze OSW*, 28.04.2017, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2017-04-28/referendum-konstytucyjne-kolejny-krok-w-strone-nowej-turcji>

⁵¹ Do czynników tych należą przede wszystkim patriarchalne wzory kultury tureckiej, w której silna jest pozycja głowy rodziny. Należy się jej szacunek i bezwzględne posłuszeństwo. Wzorzec ten przenoszony jest na poziom społecznych wyobrażeń o państwie, czego wyrazem staje się kult liderów. M. Evin, D. Kandiyoti, Ataerkillik artik bir yönetim biçimi, *Milliyet*, 19.10.2013, <http://www.milliyet.com.tr/ataerkillik-artik-bir-yonetim/gundem/detay/1778732/default.htm>

⁵² W tureckiej opinii publicznej od dłuższego czasu zwraca się uwagę, że Erdoğan, mówiąc o założycielu Republiki, unika wymawiania jego nazwiska, woli zaś

ciwko zachodnim, chrześcijańskim okupantom. Wykonuje również cały szereg odwołań do konkretnych wydarzeń z biografii Kemala, które wiązały się z kluczowymi momentami w historii Republiki Tureckiej. Przykładem może być rozpoczęcie kampanii referendalnej od podróży do miast Samsun i Erzurum, co jest jawną aluzją do działań Kemala organizującego ruch oporu w przeddzień wojny o niepodległość⁵³. Ma to oznaczać, że polityka prowadzona przez obecnego prezydenta ma charakter gruntownej przebudowy państwa i społeczeństwa tureckiego o skali takiej samej jak reformy prowadzone w pierwszych latach istnienia Republiki. Erdoğan ma stać się „nowym Atatürkiem” jako główny budowniczy odnowionego państwa. Kult ojca założyciela stopniowo zastępowany jest kultem obecnego prezydenta⁵⁴, czego ostatnim przejawem może być premiera biograficznego filmu o Erdoğanie *Reis* („Wódz”), która odbyła się 3 marca br., w dziewięćdziesiątą trzecią rocznicę zniesienia kalifatu przez Kemala.

Jeśli chodzi zaś o oddolne inicjatywy, to budowany kult obecnego prezydenta przejawia się w tworzeniu utworów muzycznych i teledysków będących panegirykami na jego cześć. Opiewa się w nich Erdoğan jako wyczekiwanego latami przywódcę, który stał się głosem uciśnionych dotąd religijnych mas i obrońcą państwa tureckiego. W tej twórczości pojawiają się określenia typu: „ten, kto tłumaczy Słowo Prawdy” (*Söz-ü Hakkı anlatan*), „koszmar zdradzieckich okrutników” (*hayin zalimlerin korkulu rüyasi*), „lew Ummy” (*Ümmetin arslani*)⁵⁵. Kult opiera się na przypisywaniu prezydentowi cech typowych dla idealnego muzułmańskiego przy-

nazywać go „Gazi Mustafa Kemal”. Tytuł „gazi” w swoim podstawowym znaczeniu oznacza bowiem bojownika za wiarę.

⁵³ A. O. Осипян, Смена идеологии в Турции: культ Ататюрка уступает места культуре Эрдогана, Институт Ближнего Востока, 28.02.2017, <http://www.iimes.ru/?p=32823>

⁵⁴ *Ibidem*.

⁵⁵ Por. utwór *Yeni Erdoğan Marşı* („Nowy marsz dla Erdoğan”) autorstwa A. Sinanoğlu, który w okresie od września 2016 do czerwca 2017 roku zanotował w serwisie YouTube ponad 1 mln 900 tys. odsłon, https://www.youtube.com/watch?v=1FjDX51x_bY

wódcy oraz określić tradycyjnie zarezerwowanych dla Atatürka jak „Bohaterski Głównodowodzący” (*Kahraman Başkomutan*).

Tego rodzaju kult Erdoğan w samej Turcji traktowany jest z jednej strony jako przejęcie przez obecną władzę wzorów starej Turcji, które sama AKP początkowo zwalczała (z przybierającym absurdalne i parareligijne formy kultem Atatürka na czele)⁵⁶, z drugiej jednak strony miałyby on oznaczać coś więcej. Według komentatora Fatiha Yaşlı obecny kult Erdoğan, a wraz z nim wprowadzany system prezydencki, stanowi próbę realizacji utopijnej wizji „Państwa Wzniosłego Przywództwa” (*Başyücelik Devleti*), stworzonej przez popularnego w kręgach władzy islamistycznego poety, pisarza i myśliciela Necipa Fazıla Kısaküreka⁵⁷ – jednego z najbardziej nieprzejednanych krytyków świeckiego ustroju Republiki Tureckiej. W ramach tej utopii islamistycznym państwem miałyby rządzić „Wzniosły Przywódca” (*Başyüce*), wybierany nie w powszechnych wyborach, ale przez specjalne „Zgromadzenie Wzniosłych” (*Yüceler Kurultayı*)⁵⁸. Zgromadzenie to tylko w części byłoby wybieralne, o przynależności do niego decydować miałyby pobożność i znajomość islamu. Projekt ten ostro jednak kontrastuje z tym, co Erdoğan obecnie przedstawia jako fundament

⁵⁶ Przez opozycję kult ten określany jest jako odtwarzanie „reżimu jednego człowieka” (*Tek Adam rejimi*), co stanowi nawiązanie do napisanej przez Şevketa Süreyyę Aydemira popularnej biografii Mustafy Kemala zatytułowanej w ten sam sposób (*Tek Adam*). Zob. M. Akyol, Coming soon: Erdoğan ,The Chief’, *Al-Monitor*, 13.02.2017, <http://www.al-monitor.com/pulse/originals/2017/02/turkey-erdogan-movie-boost-cult-personality.html>

⁵⁷ Necip Fazıl Kısakürek (1904–1983) – myśliciel związany z sufickim bractwem Nakszbandijja, jego poglądy stanowiły kombinację radykalnego islamu, tureckiego nacjonalizmu (również przyjmującego rasistowskie formy), antysemityzmu oraz radykalnej krytyki Zachodu, komunizmu i kapitalizmu. Wedle krytyków obecnych władz tureckich myśl Necipa Fazıla do dzisiaj stanowi inspirację dla najbardziej konserwatywnych środowisk w ramach AKP. Zob. A. Hür, Necip Fazıl Kısakürek’in „öteki” portresi, *Radikal*, 6.01.2013, <http://www.radikal.com.tr/yazarlar/ayse-hur/necip-fazil-kisakurekin-oteki-portresi-1115579/>

⁵⁸ F. Yaşlı, Türk tipi başkanlık mı Başyücelik Devleti mi?, *BirGün Gazetesi*, 1.03.2017, <http://www.birgun.net/haber-detay/turk-tipi-baskanlik-mi-basyucelik-devleti-mi-148731.html>

swojej prawomocności, czyli „wolą narodową” (*milli irade*) oraz zasadą suwerenności narodu. W myśl opisywanej utopii ostatnia z tych zasad miałaby zostać zniesiona jako zaimportowana z Zachodu innowacja i zastąpiona zaczerpniętą z mistycznej interpretacji islamu zasadą „suwerenności należącej do Prawdy” (*Hakimiyet Hakkındır!*).

4. Filary czwarty: walka o lepsze jutro

Mit puczu stanowi mocny znak, że budowany w Turcji porządek wymaga bezustannej walki. Do walki tej mobilizowane jest społeczeństwo, a mobilizacja odbywa się zarówno za sprawą dyskursu generowanego przez władze, jak i samego istnienia wrogich sił. Projekt Nowej Turcji, czerpiąc inspirację z rehabilitowanej przeszłości osmańskiej oraz nie zarzucając nacjonalistycznej wersji historii narodu tureckiego wypracowanej w Republice, z gruntu zakłada zwrócenie w przyszłość, tam jednak czyhają rozmaite niebezpieczeństwa, stąd w budowę musi być wpisana walka.

Sukces gospodarczy, jaki stał się udziałem szerokich mas społeczeństwa w czasie pierwszych dwóch kadencji AKP, oraz bezprecedensowy awans cywilizacyjny i upodmiotowienie tychże mas, nadal stanowią jeden z centralnych elementów generowanej przez władze narracji⁵⁹. W licznych wystąpieniach Erdoğan i jego współpracowników stale pojawia się jeden motyw – władza AKP ma charakter służebny wobec społeczeństwa. Stanowi zatem antytezę wszystkich poprzednich rządów – przede wszystkim kemalistów reprezentujących interesy starych elit oraz koalicji, jakie funkcjonowały w latach 90. i realizowały wąski partyjny interes, doprowadzając do politycznej destabilizacji oraz kryzysu

⁵⁹ Również to stanowiło jeden z głównych motywów kampanii przed referendum konstytucyjnym. Erdoğan w każdym swoim wystąpieniu wymieniał liczbę zbudowanych za rządów AKP szkół, otwartych uniwersytetów, szpitali, a także prowadzonych z ogromnym rozmachem inwestycji infrastrukturalnych. Szerzej na temat skoku cywilizacyjnego za rządów AKP zob. M. Matusiak, *op. cit.*, s. 27–31.

gospodarczego. Dyskurs generowany przez władze, a także jego społeczna nośność nie ulegają zmianie nawet w wyniku licznych turbulencji – takich jak wyhamowanie tureckiej gospodarki, a także zatrzymanie procesu demokratyzacyjnego oraz wyraźny regres w tym obszarze.

Przeprowadzone w ciągu ostatnich piętnastu lat zmiany spotykają się z ostrym oporem przeciwników realizowanego projektu. Główni wrogowie to Ruch Gülena, który uchodzi za środowisko o charakterze sekciarskim, będące egzystencjalnym zagrożeniem dla państwa. Następnie rozmaite organizacje terrorystyczne, takie jak Partia Pracujących Kurdystanu (PKK) i jej odpryski oraz Państwo Islamskie, ugrupowanie odpowiedzialne za falę terroru, jaka zaczęła rozlewać się po Turcji od połowy 2015 roku. Zapobieżenie negatywnym skutkom tego oporu możliwe jest tylko i wyłącznie poprzez wzmocnienie państwa. Terror, a także nieudana próba obalenia rządu stanowią cenę, jaką należało zapłacić za gruntowną jego przebudowę.

Postulat walki o lepsze jutro wybrzmiewa zasadniczo w dwóch formach, co można było zaobserwować podczas kampanii przed kwietniowym referendum. Pierwsza to częste porównania przeciwników systemu prezydenckiego do PKK, Państwa Islamskiego i Ruchu Gülena, padające z ust polityków AKP niemal przez cały okres trwania kampanii⁶⁰. Tutaj budowa Nowej Turcji okupiona jest krwią ofiar puczu, żołnierzy poległych w walkach na południowym wschodzie kraju oraz tych, którzy zginęli w zamachach terrorystycznych. Wszyscy oni to bohaterowie i męczennicy Nowej Turcji. Druga z form wyrażenia tej walki ma charakter pozytywny i oznacza zwrócenie się ku przyszłości. Najpełniej wyrażone to zostało w jednym ze spotów emitowanych podczas kampanii, w którym hołd dla poległych połączony jest z postulatem

⁶⁰ Por. Erdoğan: Kandil'dekiler, PKK, FETÖ ,Hayır' diyor ,Hayır' diye aldatılanlar ne anlama geliyor?, *Hürriyet*, 23.03.2017, <https://www.hurriyet.com.tr/erdogan-kandildekiler-pkk-feto-hayir-diyo-40404737>

zapewnienia świetlanej przyszłości. Nowa Turcja oddaje honory swoim bohaterom (*Tüm Şehitler ve Gaziler için*), a ostatnie wersy wyśpiewywane przez wnuczkę premiera Binalego Yıldırma brzmią: „dla świetlanej przyszłości, dla dzieci, dla naszego jutra, wszyscy razem dla Potężnej Turcji!” (*Aydınlık bir gelecek için, Çocuklar için, Yarınlarımız için, Hep birlikte Güçlü Türkiye!*)⁶¹. W budowanym dyskursie niezmiennie jedno z centralnych miejsc zajmuje zatem przekaz pozytywny, w którym eksponuje się cywilizacyjny progres pod rządami AKP. Jego kontynuacja może być zapewniona tylko poprzez przypieczętowanie odnowy państwa tureckiego.

Walka „o lepsze jutro” może zostać uznana za zreinterpretowaną zasadę rewolucyjnego reformizmu, jaką wprowadzono w latach 30. XX wieku. W myśl tej zasady tworzony odgórnie nowy porządek ma podlegać stałej odnowie, zmiana jest bowiem istotą prowadzenia polityki. W tym kontekście AKP jest uznawana *expressis verbis* za ugrupowanie o charakterze rewolucyjnym, które dokonało najgłębszych zmian w państwie tureckim od czasu ustanowienia republikańskiego ustroju, zmiany zaś mają mieć charakter ciągły, tzn. nie należy poprzestawać na osiągnięciu do-
rażnych celów⁶².

⁶¹ Zob. <http://www.aksam.com.tr/guncel/iste-ak-partinin-referandum-sarkisi/haber-599759>

⁶² Por. przemówienie Erdoğan z okazji powrotu do przewodnictwa w AKP, w którym padły stwierdzenia o rewolucyjności partii oraz o trwającej budowie nowego porządku, która rozpocząć się ma od odnowy w samej partii, Cumhurbaşkanı Erdoğan: AK Parti devrimci bir partidir, *Haber Turk*, 30.05.2017, <http://www.haberturk.com/gundem/haber/1513038-cumhurbaskani-erdogan-ak-parti-devrimci-bir-partidir>

IV. WNIOSKI I PERSPEKTYWY

Od piętnastu lat w Turcji trwa demontaż kemalistowskiego porządku oraz równoległa budowa Nowej Turcji. Zarówno nieudany pucz, jak i działania podjęte w jego rezultacie nieodwracalnie zmieniają charakter państwa tureckiego. Do działań tych należą czystki w aparacie państwowym, a także sukces referendum konstytucyjnego, na mocy którego ustanowiony zostanie silny system prezydencki. Zwycięstwo nad puczystami stanowi tutaj najistotniejszą cezurę w budowie nowego porządku i tworzy jego ideowy rdzeń. Wykrystalizowany kanon ideowy będzie podlegał ewolucji, niemniej mit założycielski zwycięstwa nad wrogami i obrony budowanego na nowo państwa pozostanie trwały.

W efekcie procesów zapoczątkowanych po 15 lipca 2016 roku doszło do głębokiej konsolidacji ponad połowy obywateli – zwolenników władzy zapewniających jej stabilną większość. Są to beneficjenci trwających od 2002 roku przemian i ich współautorzy. Wraz z przywódcą i państwem stanowią jedność. Wspólne doświadczenie jest silne, emocjonalne i pokoleniowe. Pozwala na zwrócenie się ku przyszłości i dalszą budowę nowego porządku. W takich uwarunkowaniach opozycja wobec AKP pozostaje rozproszona i okopuje się na pozycjach defensywnych. Nie ma ona alternatywnej propozycji, w związku z czym perspektywa demokratycznej zmiany władzy w Turcji jest dziś bardzo odległa, jeśli nie zerowa. Budowa nowego porządku jest daleka od zakończenia, niemniej punkt zwrotny został przez AKP i jej zwolenników przekroczony. Nie można tutaj wykluczyć gwałtownego załamania, ale w takim przypadku doszłoby najprawdopodobniej do potężnej mobilizacji zwolenników władz, zaś jakakolwiek próba narzucenia im zmiany politycznej przez dowolną mniejszość doprowadziłaby do chaosu w państwie.

Ugruntowanie się nowego kanonu idei oznacza przede wszystkim to, że w Turcji dokonana się głęboka reinterpretacja tożsamości państwowej i narodowej. Obecna tożsamość państwa i związa-

nej z nim wspólnoty stanowi syntezę kluczowych i dotychczas ze sobą sprzecznych wątków tureckiej wyobraźni politycznej – postulowanych przez AKP, jak również tych przez nią zastanych. Należą do nich rehabilitacja okresu osmańskiego i połączenie tego z dziedzictwem Republiki, zdobycze modernizacji i antywesteryzmu, demokratyzacja i skłonność do autorytaryzmu, islam i nacjonalizm. Turcja staje się punktem odniesienia sama dla siebie, a ponadto to z niej mają płynąć wzorce cywilizacyjne i polityczne dla innych państw. Model ten wykazuje względną elastyczność i równowagę. Filarem Nowej Turcji pozostaje naród turecki – a idei tej nie podkopały prowadzone dotychczas eksperymenty. Współczesny nacjonalizm nie jest już nacjonalizmem kemalistowskim, ale również trudno uznać go za inkluzywny w takim stopniu, aby był w stanie zagospodarować mniejszości. Ważną rolę odgrywa islam – jako kluczowy element budujący tożsamość i nieodłączna część sztafażu odnowionej Turcji, jednak zdecydowanie nie ma obecnie mowy o tworzeniu państwa wyznaniowego, a tym bardziej jakiejś formy teokracji, na przykład podobnej do Iranu. System wodzowski zaś nie oznacza, że przywódca nie musi zabiegać o poparcie i stale odnawiać swojej legitymizacji. To ostatnie dobitnie pokazała wyczerpująca dla Erdoğan’a kampania przed referendum konstytucyjnym.

Z punktu widzenia AKP w rządzenie Turcją immanentnie wpisane są konflikty. Prowadzi to do mobilizacji rządzących i społeczeństwa, a także zwiększa dynamikę polityczną. Wobec tego sytuacja polityczna na arenie wewnętrznej w Turcji jeszcze przez długi czas będzie rozwijała się wokół konfliktów – zarówno wewnątrz obozu rządzącego (choć nie wychodzą one na światło dzienne, są faktem i prowadzą do permanentnej odnowy i roszenia w łonie partii), jak i przeciwko Ruchowi Gülena, PKK czy środowiskom kemalistowskim i lewicowym.

Po ponad pół wieku od wejścia do NATO (i dwóch stuleciach od początku procesów modernizacyjnych) Turcja zdaje się ostatecznie dystansować od Zachodu. Nie stanowi on już punktu odnie-

sienia w kwestiach kulturowych i politycznych. Nowa Republika odchodzi od demokracji liberalnej na rzecz modelu demokracji suwerennej. Demokratyczność państwa ma jedynie charakter plebiscytowy. Antywesternizm jest artykułowany *expressis verbis* – działania Zachodu odbierane są jako jawnie wrogie. Pozwala to konsolidować społeczeństwo wokół nośnych społecznie haseł (co dotyczy zarówno zwolenników AKP, jak i kemalistów). Również daje to paliwo do działań o wymiarze strategicznym w polityce zagranicznej – Turcja ma konsekwentnie budować i umacniać swoją podmiotową pozycję wobec Zachodu (a także innych graczy). Relacje z Zachodem mają być kontynuowane na zasadach partnerstwa. Retoryczne napięcia, takie jak w relacjach z Brukselą i Berlinem w ciągu ostatnich dwóch lat, stają się normą, ponadto zgodnie ze sloganem „Turcji większej od Turcji” kontynuowane będą działania na rzecz reintegracji diaspory w Europie, która ma stać się instrumentem nacisku politycznego. Po upływie roku od zwycięstwa nad puczystami w Ankarze pogłębiło się rozczarowanie postawą Zachodu oraz poczucie zagrożenia z jego strony. Oznaczać to będzie doraźną pragmatyczną współpracę z USA i UE, przeplataną jednak ostrymi konfliktami. Nie inaczej układać się powinny również relacje z Rosją. Turcja będzie przede wszystkim dążyła do obrony własnej suwerenności i unikała uzależnienia od którejkolwiek z potęg.

Po 15 lipca 2016 roku Turcja jest państwem nadal otwartym na islam, ale otwarciu temu towarzyszy jasne wytyczenie granic samego islamu. Religia odgrywa w polityce tureckiej rolę mobilizacyjną i wzmacnia legitymację władz, służy ponadto redefinicji tożsamości narodowej, nie zarzucono też ambicji stworzenia Turcji jako punktu odniesienia dla Bliskiego Wschodu i świata islamu w ogóle. Jednocześnie jednak do głównych wrogów Nowej Turcji należą odwołujące się do islamu Ruch Gülena i Państwo Islamskie. Podnoszona jest kwestia obywatelstwa dla syryjskich uchodźców, ale władze w tej kwestii postępują ostrożnie, mając na uwadze przede wszystkim interes własnego społeczeństwa, które jasno artykułuje swoje przekonania. Można założyć, że AKP nie będzie

podejmowała działań wbrew większości etnicznych Turków, a raczej przyjmie ostrożną pozycję „pedagogiczną”, aby stępić anty-arabskie resentymenty i uprzedzenia w społeczeństwie.

MATEUSZ CHUDZIAK